

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lutego 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Maria Grzelka (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSA Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi W. C.

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem

Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 15 kwietnia 2004 r.,

z powództwa W. C.

przeciwko "I." Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 24 lutego 2006 r.,

zażalenia skarżącego (powoda) na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 16 września 2005 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

W. C. wniósł skargę o wznowienie postępowania w sprawie z jego powództwa przeciwko „I .” sp z o. o. o zapłatę zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 15 kwietnia 2004 roku.

Jako podstawę skargi o wznowienie wskazał art. 401 pkt. 2 k.p.c. i 403 § 2 k.p.c. Skarżący podniósł, że był niewłaściwie reprezentowany przez swojego pełnomocnika ustanowionego z urzędu, że został pozbawiony możliwości działania i obrony swych praw w procesie a stało się tak dlatego, że nie został pouczony przez adwokata o konieczności powołania dowodu z opinii biegłego. Nadto podniósł, że pełnomocnik reprezentujący go przed Sądem Apelacyjnym odmówił mu sporządzenia kasacji a wcześniej nie zgłosił wniosku o przesłuchanie dwóch świadków.

Sąd Apelacyjny postanowieniem z 5 października 2004 roku odrzucił skargę wskazując, że podane w skardze okoliczności nie wyczerpują ustawowych podstaw wznowienia. Według Sądu w postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem z 25 września 2003 roku skarżący był należycie reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika a dowody, które wskazał w skardze nie mają waloru nowości w rozumieniu art. 403 § 2 k.p.c.

W zażaleniu na powyższe postanowienie powód wskazał, że skarga dotyczyła postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 15 kwietnia 2004 roku.

Sąd Najwyższy postanowieniem z 9 marca 2005 roku uchylił zaskarżone postanowienie z tej przyczyny, że skarga powoda dotyczyła sprawy zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 15 kwietnia 2004 roku a nie 25 września 2003 roku. Z tej przyczyny niemożliwe było ustalenie, czy ocena Sądu Apelacyjnego o należytej reprezentacji przez profesjonalnego pełnomocnika, i dalsze motywy zaskarżonego orzeczenia w ogóle dotyczą kwestionowanej przez powoda prawidłowości postępowania poprzedzającego wydanie wyroku z dnia 15 kwietnia 2004 r. Jednocześnie Sąd Najwyższy wskazał, że wnioski powoda o zmianę pełnomocnika, jego osobiste działania w zakresie gromadzenia

dowodów nie potwierdzają stanowiska, że działał on z ustanowionym pełnomocnikiem.

Postanowieniem z dnia 16 września 2005 roku Sąd Apelacyjny odrzucił ponownie skargę powoda na podstawie art. 410 k.p.c. Powód w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji zakończonym wydaniem wyroku z 15.04.2004 roku działał z profesjonalnym pełnomocnikiem ustanowionym z urzędu. Powód wprawdzie sam napisał apelację ale pełnomocnik poparł ją w całości wraz z zawartymi w niej wnioskami dowodowymi. Nieuwzględnienie wniosków o przesłuchanie świadków wynikało z decyzji Sądu opartej o art. 381 k.p.c., a nie braku profesjonalizmu pełnomocnika powoda.

Odnosnie wykrycia nowych faktów i dowodów mających wpływ na wynik postępowania Sąd ten stwierdził, że powód nie wskazał żadnej nowej okoliczności faktycznej, której nie znał w poprzednim postępowaniu.

Na to postanowienie zażalenie złożył w imieniu powoda kolejny, ustanowiony z urzędu pełnomocnik. Zarzucił w nim naruszenie przez Sąd Apelacyjny art. 386 § 6 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., z którego wynika związanie oceną prawną i wskazaniem Sądu Najwyższego co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu postanowienia z dnia 9 marca 2005 r.

Sąd Najwyższy – po uwzględnieniu treści art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego ... (Dz. U. Nr 13, poz. 98) zważył, co następuje:

Wbrew temu, co podnosi się w zażaleniu Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 marca 2005 r. wskazał jedynie, że wniosek powoda o zmianę ustanowionego z urzędu pełnomocnika oraz osobiste kierowanie sprawą przez powoda nie potwierdzają stanowiska, że działał on z ustanowionym pełnomocnikiem. Z tego stwierdzenia nie wynika żadna wiążąca wskazówka dla sądu, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania. Nie oznacza ono również przesądzenia, że powód nie był należycie reprezentowany w postępowaniu poprzedzającym wydanie wyroku z dnia 15 kwietnia 2004 r. Przeczą temu dalsze uwagi Sądu Najwyższego co do niemożliwości ustalenia, czy Sąd Apelacyjny rzeczywiście ocenił postępowanie

poprzedzające wydanie wyroku z dnia 15 kwietnia 2004 r. Wiązało się to z błędnym przyjęciem przez ten sąd, że orzeczenie w drugiej instancji zapadło 25 września 2003 r. a nie 15 kwietnia 2004 r. jak prawidłowo wskazywał powód w skardze o wznowienie. Dlatego nie zasługuje na uwzględnienie zarzut, iż sąd orzekający w przedmiocie wznowienia postępowania, nie tylko dokonał niewłaściwej wykładni art. 401 pkt 2 k.p.c., ale także uchybił obowiązkowi związania przewidzianemu w art. 386 § 6 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.

Według precyzyjnych ustaleń zawartych w zaskarżonym postanowieniu, poza krótkim okresem czasu, kiedy na wniosek powoda sąd zwolnił dotychczasowego pełnomocnika procesowego i zwrócił się o wyznaczenie innej osoby, powód działał przed sądem drugiej instancji z profesjonalnym pełnomocnikiem ustanowionym z urzędu. Żądanie wznowienia postępowania zostało oparte na zarzutach związanych z niewłaściwym wykonywaniem obowiązków przez pełnomocnika procesowego. Skarżący nie twierdził, żeby jego pełnomocnik nie był należycie umocowany. Jak wynika ze wstępnego sformułowania art. 401 k.p.c. wymienione w nim podstawy wznowienia stanowią jednocześnie przyczyny nieważności postępowania. Dlatego nienależyta reprezentacja w rozumieniu art. 401 pkt 2 k.p.c. może polegać na tym, że strona nie miała organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany (art. 379 pkt 2 k.p.c.). Wobec tego, niewłaściwe wykonywanie obowiązków procesowych przez pełnomocnika umocowanego przez stronę, jak również ustanowionego z urzędu nie może stanowić podstawy wznowienia postępowania polegającej na nienależytej reprezentacji strony (art. 401 pkt 2 k.p.c. por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r. III CKN 17/96 lex nr 78449, z dnia 9 czerwca 2000 r. I PKN 277/00 OSNP 2002, nr 1, poz. 15, z dnia 12 października 2001 r. III AO 32/01 OSNP 2002, nr 18, poz. 449 oraz uchwałę z dnia 14 kwietnia 1980 r. III CZP 19/80 OSNC 1980, nr 11, poz. 205). Przyjęcie odmiennego poglądu doprowadziłoby do - sprzecznego z celem wznowienia postępowania jako nadzwyczajnego środka wzruszenia prawomocnego orzeczenia – ponownego badania sposobu prowadzenia sprawy przez stronę, a stwierdzone w tym trybie jej nieudolne lub wadliwe zachowania, bez względu na ich przyczynę, mogłyby stanowić wystarczającą podstawę wznowienia

postępowania. Zgodnie z treścią art. 95 § 2 k.c. działanie pełnomocnika, w tym także pełnomocnika procesowego, na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa, jest równoznaczne z działaniem samego mocodawcy. Te same zasady stosuje się do pełnomocników procesowych, zarówno do tych działających na podstawie umocowania udzielonego przez stronę, jak również do pełnomocników ustanowionych przez sąd na podstawie art. 117 § 1 k.p.c. (patrz art. 118 k.p.c.).

Nienależyte wykonywanie obowiązków procesowych przez adwokata ustanowionego z urzędu nie oznacza spełnienia także szerszej podstawy wznowienia, określonej w art. 401 pkt 2 jako pozbawienie strony możliwości działania wskutek naruszenia przepisów prawa.

Zakresem tej podstawy skargi kasacyjnej są objęte okoliczności, które powodują pozbawienie strony możliwości działania w procesie nie spowodowane przez samą stronę i niezależne od jej zachowania (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 marca 2003 r. II CZ 26/03 (OSNC 2004, nr 6, poz. 95). Jak wcześniej wskazano, ustanowienie pełnomocnika procesowego przez sąd jest równoznaczne z udzieleniem pełnomocnictwa procesowego przez stronę a działanie na podstawie tego umocowania pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego. Dlatego zaniedbania pełnomocnika procesowego strony, podobnie jak nienależyta obrona swych interesów przez stronę działającą osobiście w procesie, nie mogą być uznane za przyczynę nieważności w rozumieniu art. 401 pkt 2 k.p.c. Uwzględniając wskazane okoliczności Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym zażalenie nie podziela odmiennego poglądu wyrażonego w postanowieniu z dnia 3 marca 1997 r. w sprawie III CKN 10/96 (OSP 1997, nr 9, poz. 172)

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy oddalił zażalenie na podstawie 385 k.p.c. w związku z art. 394¹ k.p.c.